



Sygn. akt I PK 198/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa L. S.
przeciwko S. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą W. w G.
o ryczałty za noclegi,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 grudnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Ł.
z dnia 13 kwietnia 2017 r., sygn. akt VIII Pa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2016 r. zasądził
od pozwanego S. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą W. w G.
na rzecz powoda L. S. kwotę 39.881,57 zł tytułem ryczałtów za noclegi wraz z

ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2015 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2), umorzył postępowanie w zakresie cofniętych przez powoda roszczeń (pkt 3) oraz nadał wyrokowi w zakresie zasądzonej kwoty rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.500 zł (pkt 4).

W sprawie tej Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanego w okresie od dnia 29 stycznia 2013 r. do dnia 10 października 2014 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony. W umowach o pracę przewidziano wynagrodzenie powoda w kwocie 1.500 zł, jak i „należne diety” z tytułu podróży służbowych. Pozwany nie poinformował powoda co będzie wchodziło w skład należnych diet i jak będą one rozliczne. U pozwanego nie było regulaminu pracy ani żadnego innego aktu prawnego, który określałby zasady rozliczania pracownika z tytułu delegacji służbowych. Nie ustaliły tego również strony w umowie o pracę ani w jakikolwiek inny sposób. W okresie zatrudnienia powód wyjeżdżając do Wielkiej Brytanii, Włoch, Francji, Niemiec, Szwajcarii czy Hiszpanii noclegi spędzał w prowadzonym przez siebie samochodzie, który miał miejsca do spania. Pojazd nie był wyposażony w klimatyzację postojową. Powód ponosił koszty związane z korzystaniem z pryszniców. Powód otrzymywał wskazane w umowie o pracę wynagrodzenie zasadnicze oraz diety krajowe i zagraniczne zgodnie z prowadzoną przez pozwanego dokumentacją poleceń wyjazdów służbowych oraz rozliczenia kosztów podróży służbowej zagranicznej i krajowej, których większość była niższa od diet przewidzianych dla danego państwa w przepisach prawa. Faktycznie powód jednak był rozliczany z 10% od frachtu, w co miało wchodzić należne wynagrodzenie za pracę oraz diety. Pozwany nie wypłacał mu ryczałtów za noclegi krajowe i zagraniczne. Z prowadzonej przez pozwanego dokumentacji wynikają jedynie należności z tytułu diet krajowych i zagranicznych. Natomiast w przypadku ryczałtów za noclegi wskazywano tę należność jako zero. We wskazanych kwotach nie były więc uwzględniane ryczałty za noclegi oraz nie ma podpisów potwierdzających otrzymanie tych należności przez powoda. Powód nie był zaznajamiany z tymi dokumentami. Należności miał płacone częściowo na konto, a częściowo w gotówce, której otrzymanie potwierdzał w zeszycie prowadzonym przez pozwanego. Pozwany nie potrafił wskazać, jak były wyliczane wskazane w

umowie o pracę „należne diety”. Należność z tytułu ryczałtów za noclegi w okresie objętym sporem wynosiła za noclegi krajowe 2.083,50 zł, zaś za zagraniczne w przeliczeniu na złotówki 37.798,07 zł, co stanowi łącznie 39.881,57 zł. Pismem z dnia 29 stycznia 2015 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty należności z tytułu delegacji za podróże służbowe, to jest diet i ryczałtów za noclegi w kwotach 28.709 zł za okres od dnia 29 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r. oraz 33.600 zł za okres od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 10 kwietnia 2014 r. oraz kwoty 2.690 zł tytułem dodatku za pracę w porze nocnej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci opinii biegłej sądowej i dokumentacji przedłożonej przez pozwanego uznał, że pozwany nie wypłacił powodowi należnych ryczałtów za noclegi z tytułu podróży służbowych. Pozwany nie potrafił podać, jak zostały wyliczone wskazywane przez niego należne diety oraz jaką część należności objąć miał - zgodnie z jego twierdzeniami - ryczałt za noclegi. Natomiast z opinii biegłej sądowej wynika wprost, że pozwany nie wypłacił powodowi należnych mu ryczałtów w wysokościach wynikających z przepisów prawa. Należności te nie uwzględniały również w szeregu wypadków pełnej wysokości należnych powodowi diet obliczonych zgodnie z przepisami prawa. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pozwanego jako sprzecznym z wiarygodnym materiałem dowodowym. Podniósł, że stosowanie do art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.) kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 k.p. W myśl tego przepisu, w przypadku, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. Z uwagi na to, że w niniejszej sprawie warunki wypłacania przedmiotowych należności nie zostały określone w układzie zbiorowym, regulaminie wynagradzania czy w umowie o pracę do obliczenia kosztów należnych z tytułu diet i ryczałtów zastosowanie znajdują przepisy rozporządzeń Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz

warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002 r. Nr 236, poz. 1991 ze zm., dalej jako rozporządzenie z dnia 19 grudnia 2002 r.) oraz Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167, dalej jako rozporządzenie z dnia 29 stycznia 2013 r.). Stosownie do utrwalonego orzecznictwa, w tym uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164), oraz z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (LEX nr 1061805), stworzenie kierowcy możliwości spędzania nocy w kabinie samochodu nie oznacza zapewnienia przez pracodawcę pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. i § 16 ust. 4 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r. Skoro pozwany nie zapewnił powodowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu powołanych przepisów, a uprawnienia do świadczeń z tytułu odbytych podróży służbowych, wbrew odmiennym twierdzeniom pozwanego, nie zostały ustalone przez strony w umowie o pracę, to powodowi przysługują świadczenia z tytułu odbytych podróży służbowych na podstawie powołanych rozporządzeń. I tak z tytułu podróży służbowych powodowi przysługuje na podstawie § 9 czy § 16 powołanych rozporządzeń ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 2. Ryczałt ten przysługuje niezależnie od poniesionych kosztów, chyba że pracownikowi zapewniono bezpłatny nocleg, co nie miało miejsca. Wprawdzie diety nie stanowiły przedmiotu sporu w sprawie, jednak z uwagi na twierdzenia pozwanego, że wypłacane przez niego z tytułu podróży służbowych należności, tzw. „należne diety”, objęły diety i ryczałty za noclegi, biegła dokonała przeliczeń tych należności i w swojej opinii wykazała, że wystąpiły niedopłaty z tytułu diet, co potwierdziło brak wypłaty ryczałtów za noclegi. Z tych względów Sąd Rejonowy zasądził rzecz powoda żadaną przez niego kwotę 39.881,57 zł tytułem ryczałtu za noclegi.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 r. oddalił apelację pozwanego (pkt 1) oraz zasądził od pozwanego

na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Sąd Okręgowy wskazał, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2206), w którym stwierdzono, że: 1) art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r., a także 2) art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. są niezgodne z art. 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim przepisy te znajdują zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, powstało zagadnienie, czy kierowcy mogą nadal dochodzić swoich roszczeń związanych z ryczałtami za noclegi, a jeśli tak, to na jakich zasadach prawnych. Sąd Okręgowy podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (OSP 2017 nr 11, poz. 116), zgodnie z którym wyeliminowanie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców z porządku prawnego nie spowodowało powstania luki w przepisach, gdyż podstawy prawnej do ustalenia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej można poszukiwać z jednej strony przez art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 k.p., z drugiej strony przez odpowiednie stosowanie art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się przepisy Kodeksu pracy. Do kierowców w transporcie międzynarodowym mają zastosowanie ogólne przepisy o podróżach służbowych (art. 77⁵ k.p. oraz wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. przepisy wykonawcze), skoro prawodawca nie uregulował w odmienny sposób kwestii zasad rozliczania kosztów podróży służbowych tej szczególnej grupy pracowników ani wysokości należnych im z tego tytułu świadczeń. Oznacza to, że zakresowe uchylenie obowiązywania art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, nie wyklucza zasadności roszczeń powoda związanych z podróżą służbową, bowiem chociaż nie stosuje się art. 21a tej ustawy, ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p. w przypadku, gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Sąd Okręgowy podkreślił, że w niniejszej sprawie pracodawca nie ustanowił regulaminu pracy ani żadnej innej

szczególnej regulacji w zakresie dochodzonych ryczałtów za noclegi. W takiej sytuacji art. 77⁵ § 5 k.p. przewiduje, że gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. Dyspozycja tego przepisu jest w pełni adekwatna do rozpoznawanego sporu. Przepis ten posługuje się zwrotem „nie zawiera postanowień o których mowa w § 3”. Chodzi więc o sytuację, w której zakładowe źródła prawa pracy nie regulują należności z tytułu podróży służbowej, co miało miejsce w sprawie. Z tego względu zarzuty prawa materialnego podniesione w apelacji jako główne okazały się chybione. Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał także proceduralne zarzuty apelacji, w tym naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem Sąd pierwszej instancji dokonał poprawnej oceny materiału dowodowego, nie wykraczając poza swobodną ocenę dowodów. Szczególnie wnikliwie uzasadnił powody, dla których nie dał wiary zeznaniom pozwanego, że ryczałty za noclegi ujęte zostały w wypłacanych dietach. Biegła sądowa, której opinie słusznie Sąd pierwszej instancji uznał za fachową, wykazała w części uzupełniającej, że oświadczenia pozwanego nie są zgodne z prawdą w zakresie wypłat ryczałtów za noclegi wraz z dietami. Odnośnie do zarzutu dotyczącego zasądzenia ryczałtu za noclegi w walucie polskiej a nie obcej, wskazanej w rozporządzeniu z dnia 29 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy podniósł, że wprawdzie zasada walutowości uległa zmianie w polskim prawie od dnia 24 stycznia 2009 r., to jednak nie powoduje to wadliwości zaskarżonego orzeczenia bowiem nadal istnieje dopuszczalność spełnienia świadczenia w walucie polskiej, które było wyrażone w walucie obcej (art. 358 § 1 k.c.). Zatem logicznym uzupełnieniem ustawowego upoważnienia dłużnika do spełnienia świadczenia w walucie polskiej, mimo że przedmiotem zobowiązania jest suma wyrażona w walucie obcej, jest określenie w samej ustawie zasad przeliczania świadczeń w walutach obcych na złote (wskazanie kursu waluty). W razie jednak zwłoki (od dnia 8 września 2016 r. - zwanej opóźnieniem) dłużnika, wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego NBP z dnia, w którym zapłata jest dokonana. Skoro strony umowy o pracę nie ustaliły waluty, w której wypłacone

mają być ryczałty za noclegi, to powód mógł ich zażądać w każdej dopuszczalnej walucie, w tym i w walucie polskiej.

Pozwany w całości zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia w całości zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od powoda na rzecz skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia w całości zaskarżonego wyroku i zmiany wyroku Sądu Rejonowego w jego pkt 1, przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz skarżącego kosztów postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych; orzeczenia o zwrocie świadczenia spełnionego na rzecz powoda, tj. kwoty 46.914,25 zł (na którą składają się: 39.881,57 zł należności głównych, 5.232,68 zł odsetek ustawowych i 1.800 zł kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji); zasądzenia od powoda na rzecz skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucając naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 k.p. w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r., przez błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę zasady zwrotu należności z tytułu podróży służbowych kierowców w transporcie międzynarodowym określa art. 77⁵ § 5 k.p., a w konsekwencji do kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie przepisy rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r.;

2) art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 k.p. w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r. przez błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę zasady zwrotu należności z tytułu podróży służbowych kierowców w transporcie międzynarodowym określa art. 77⁵ § 5 k.p., a w konsekwencji do kierowców w

transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie przepisy rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r.;

3) art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. w związku z art. 77⁵ § 3 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji niedokonanie wykładni treści zawartych przez strony umów o pracę i uznanie, że zawarte w tych umowach postanowienie „1.600 zł + diety należne” w zakresie „diety należnych” nie obejmowało świadczeń z tytułu ryczałtu za nocleg;

4) art. 77⁵ § 4 k.p., przez błędną wykładnię i uznanie, że powodowi należne były diety w wysokości określonej w rozporządzeniach z dnia 19 grudnia 2002 r. oraz z dnia 23 stycznia 2013 r., a skarżący nie mógł ustalić diety za dobę podróży poza granicami kraju w wysokości niższej niż wynikająca z tych rozporządzeń;

5) art. 358 § 2 k.c., przez błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego wierzyciel ma prawo żądać spełnienia w walucie polskiej świadczenia pierwotnie wyrażonego w walucie obcej.

Skarżący w skardze kasacyjnej zarzucił również naruszenie przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) - art. 278 § 1 k.p.c., przez posłużenie się opinią biegłego dla wyjaśnienia kwestii wymagających oceny prawnej.

Skarżący zwrócił uwagę na występującą po wydaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 77/16 (LEX nr 2258054), Sąd Najwyższy wskazał, że wobec utraty domniemania zgodności z Konstytucją przepisów wskazanych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego do stanów faktycznych poczynawszy od dnia 3 kwietnia 2010 r., do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych z upoważnienia art. 77⁵ § 3 k.p., tj. rozporządzeń z dnia 19 grudnia 2002 r. oraz z dnia 29 stycznia 2013 r., ale zastosowanie będą miały przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie były korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące jako bardziej korzystne (art. 9 § 2 k.p.). Również w wyroku z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16 (LEX nr 2312474), Sąd Najwyższy przyjął, że wobec wyroku Trybunału Konstytucyjnego żądanie kierowców nie może być kotwiczone wprost w przepisach przewidzianych dla typowej podróży służbowej i świadczeń gwarantowanych z tego tytułu zatrudnionym

w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej, czyli w przepisach wykonawczych do art. 77⁵ § 2 k.p. Z kolei w wyrokach z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (LEX nr 2242158), z dnia 30 marca 2017 r., II PK 16/16 (LEX nr 2306363) oraz z dnia 8 marca 2017 r., II PK 409/15, (LEX nr 2306366), Sąd Najwyższy dopuścił stosowanie art. 77⁵ § 5 k.p., a w konsekwencji rozporządzeń wykonawczych wydanych z upoważnienia zawartego w art. 77⁵ § 2 k.p., w przypadku, gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Według skarżącego w sprawie występuje także istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie, czy warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej mogą zostać w umowie o pracę uregulowane w taki sposób, że ich wysokość nie zostanie określona przez wskazanie konkretnej kwoty ani przez powołanie konkretnego aktu prawnego, lecz przez użycie sformułowania „diety należne”, które faktycznie stanowiło odesłanie do wysokości diety wynikającej z rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. obowiązującego w dniu zawarcia przez strony pierwszej umowy o pracę. Zdaniem skarżącego, samo wskazanie w umowie o pracę, iż pracownikowi przysługują „diety należne” nie stanowi o tym, iż pracodawca nie określił w umowie o pracę warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego uwzględnia orzecznictwo Sądu Najwyższego, dotyczące oceny zamiany stanu prawnego powstałego po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, którym wyeliminowano z obrotu prawnego art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Z przytaczanych przez Sąd Okręgowy judykatów wynika, że uchylenie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie wyklucza roszczeń kierowców transportu międzynarodowego (mających status pracownika) z tytułu należności związanych z podróżą służbową w oparciu o rozwiązania przewidziane w art. 77⁵ k.p., a tym samym w rozporządzeniach wykonawczych, jeżeli pracodawca nie uregulował

zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. O ile stanowisko Sądu Okręgowego jest co do zasady słuszne, o tyle jego zastosowanie w realiach rozpoznawanej sprawy nie jest usprawiedliwione. Rację ma bowiem skarżący zarzucając, że umowa o pracę, łącząca strony zawiera regulację odnośnie należności z tytułu podróży służbowych, choć nie przez wskazanie konkretnej kwoty ani przez powołanie konkretnego aktu prawnego, lecz przez użycie sformułowania „diety należne”. To umowne sformułowanie wymagało wykładni i jednoznacznych ustaleń co do tego, jakie należności z tytułu podróży służbowej w rzeczywistości obejmowało ono swoim zakresem i czy wypłacone z tego tytułu kwoty mogły zaspokoić należności powoda jako kierowcy w transporcie międzynarodowym, wynikające z odbywanych przez niego podróży.

Rozważania w tej materii należy rozpocząć od przypomnienia sytuacji prawnej kierowców transportu międzynarodowego przed wydaniem przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15. Otóż w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08 (OSNP 2009 nr 13-14, poz. 166 z glosą M. Rycak, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2010 nr 1, poz. 15), przyjęto, że kierowcy transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na określonym w umowie obszarze jako miejsce świadczenia pracy nie są w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p., a więc do takich podróży w ogóle nie mają zastosowania regulacje kodeksowe zawarte w art. 77⁵ k.p. ani przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. W związku z tym, ustawodawca zdecydował się na uregulowanie w ustawie o czasie pracy kierowców odrębnej niż zawarta w art. 77⁵ § 1 k.p. definicji podróży służbowej. Dokonał tego w art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców (dodanym z dniem 3 kwietnia 2010 r. przez art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw Dz.U. Nr 43, poz. 246, dalej jako nowelizacja z 2010 r.), który zawiera szerszą definicję podróży służbowej kierowców w transporcie międzynarodowym niż definicja zawarta w art. 77⁵ k.p., zaś w art. 21a tej ustawy (dodanym przez art. 4 pkt 2 nowelizacji z 2010 r.) uregulował kwestię świadczeń z tego tytułu przez odesłanie do przepisów ogólnych

zawartych w art. 77⁵ k.p. Mechanizm przewidziany w art. 77⁵ § 5 k.p., w zamierzeniu ustawodawcy, miał pełnić funkcję gwarancyjną, na wypadek gdyby układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania czy umowa o pracę pozostawiły te kwestie poza przedmiotem ustaleń. Jednak w rzeczywistości mechanizm ten doprowadził do sytuacji, w której szersza definicja podróży służbowej wynikająca z ustawy o czasie pracy kierowców, mająca zastosowanie do kierowców zatrudnionych u pracodawców będących przedsiębiorcami, niż definicja wynikająca z art. 77⁵ § 1 k.p., spowodowała stosowanie do tej grupy zawodowej regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji publicznej (państwowej lub samorządowej sfery budżetowej). W ten sposób powstały nowe problemy prawne, zwłaszcza dotyczące pojęcia „bezpłatny nocleg”. W takim stanie prawnym został wydany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2206), uznający że: 1) art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r., a także 2) art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. są niezgodne z art. 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim przepisy te znajdują zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny zauważył, że przesądzenie przez ustawodawcę, iż art. 77⁵ § 3-5 k.p. i wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. przepisy wykonawcze (tj. przepisy powołanych wyżej rozporządzeń) mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z *ratio legis* tych przepisów i nieadekwatne do rodzaju pracy wykonywanej przez kierowców w transporcie międzynarodowym. Ustawodawca, odsyłając w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców do zasad ogólnych przewidzianych w Kodeksie pracy - tj. art. 77⁵ § 3-5 k.p., a następnie do zakwestionowanych przepisów rozporządzeń - nie uwzględnił specyfiki wykonywania zawodu kierowcy w transporcie międzynarodowym, którzy większość czasu pracy spędzają w podróży służbowej. Brak regulacji adekwatnych do wykonywanej przez kierowców pracy i odesłanie w zakresie ustalania warunków i wysokości należności przysługujących kierowcom z tytułu podróży służbowej

kierowców do przepisów dotyczących pracowników sfery budżetowej, którzy tylko sporadycznie wykonują zadania poza siedzibą pracodawcy, ujawnił się szczególnie przy wykładni pojęcia „bezpłatny nocleg” zawartego w powołanych rozporządzeniach. Pojęcie to jest wystarczająco czytelne w odniesieniu do pracowników sfery budżetowej przebywających w podróży służbowej, ale w odniesieniu do kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym wywołało radykalne rozbieżności i niepewność co do sposobu jego stosowania. Ponadto Trybunał uznał, że wadliwa legislacyjnie konstrukcja zakwestionowanych przepisów, opierająca się na odesłaniu kaskadowym, spowodowała niejasność i nieprecyzyjność wywodzonych z nich treści normatywnych. Zanegowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców odsyłał bowiem w zakresie zasad wypłacania kierowcom należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową do art. 77⁵ § 3-5 k.p., a następnie do rozporządzeń wykonawczych. Takie wielokrotne odesłanie w obrębie kilku aktów prawnych utrudniło w znacznym stopniu skonstruowanie na jego podstawie jednoznacznej normy prawnej oraz wywołało stan nieprzewidywalności skutków prawnych działań podjętych przez adresatów na podstawie kwestionowanych przepisów. W ocenie Trybunału, ustawodawca powinien dokonać szczegółowej oceny warunków pracy kierowców w transporcie międzynarodowym i związanych z nimi niebezpieczeństw i adekwatnie do tej oceny uregulować obowiązki pracodawcy i pracowników. Tak istotna kwestia jak to, czy bezpłatny nocleg w kabinie samochodowej spełnia standardy odpowiedniego do wykonywanej pracy odpoczynku z punktu widzenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz ochrony zdrowia kierowców, nie może pozostawać uregulowana w obecnym kształcie, to jest przez zastosowanie do kierowców przepisów dotyczących pracowników administracji państwowej. Z przedstawionych wyżej motywów uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego wyraźnie wynika, że przyczyną zakwestionowania przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie była niezgodność z Konstytucją zawartego w nim rozwiązania, ale użyta w tym przepisie wadliwa metoda legislacyjna i nieadekwatność odesłania do regulacji dotyczących zwrotu kosztów z tytułu podróży pracownikom sfery budżetowej. Tym samym Trybunał nie zanegował samego prawa do rekompensaty, lecz tylko mechanizm jej ustalenia. Jednocześnie Trybunał w żaden sposób nie odniósł się do

kwestii podstawy prawnej, jaką należy stosować przy rozliczeniu kosztów podróży służbowej kierowców po stwierdzeniu niekonstytucyjności art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców.

W związku z powyższym po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, konieczne było zredefiniowanie podejścia do art. 77⁵ k.p. w kontekście świadczeń przysługujących kierowcom z tytułu podróży służbowych w transporcie międzynarodowym, a wygenerowany na podstawie tego wyroku nowy stan prawny odnośnie do ryczałtów za nocleg kierowców w transporcie międzynarodowym został uwzględniony w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 7 lutego 2017 r., II PK 359/15, LEX nr 2252203; z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 71/16, LEX nr 2269111; z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, LEX nr 2242158; z dnia 8 marca 2017 r., II PK 409/15, LEX nr 2306366; z dnia 9 marca 2017 r., I PK 309/15, LEX nr 2273875; z dnia 30 marca 2017 r., II PK 16/16, LEX nr 2306363; z dnia 27 kwietnia 2017 r., I PK 90/16, LEX nr 2282387; z dnia 17 maja 2017 r., II PK 106/16, LEX nr 2306361; z dnia 30 maja 2017 r., I PK 154/16, LEX nr 2353606; z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16, LEX nr 2312474; z dnia 26 lipca 2017 r., I PK 251/16, LEX nr 2375937; z dnia 19 grudnia 2017 r., I PK 249/16, LEX nr 2440465; z dnia 20 marca 2018 r., I PK 1/17, LEX nr 2521606). W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy przyjmował, że również po wydaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, istnieją w systemie prawa regulacje przewidujące prawo kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym do zwrotu należności związanych z podróżą służbową (w szczególności diet, kosztów dojazdu, przejazdu i noclegów), jak i ustalające wysokość tych należności, a tym samym istnieją podstawy do zwrotu kosztów noclegów w razie ich niezapewnienia przez pracodawcę. Są to przepisy o podróży służbowej - art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców i art. 77⁵ § 1 k.p., zgodnie z którym pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej. Do kierowców tych mogą zatem mieć zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, regulujące należności pracowników z tytułu podróży służbowych, a więc art. 77⁵ § 5 k.p. i wydane na jego podstawie rozporządzenia wykonawcze (w tym rozporządzenie z dnia 19 grudnia 2002 r. czy rozporządzenie z dnia 29 stycznia 2013 r.), jeżeli należności na pokrycie kosztów podróży służbowej tych pracowników nie zostały uregulowane w aktach prawa

wewnętrznego (układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania) albo w umowie o pracę. Poza zakresem stosowania przepisów powszechnie obowiązujących pozostają natomiast kierowcy, których regulacje płacowe wynikają z postanowień układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę, ponieważ wówczas nie istnieje konieczność posiłkowego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r., I PK 309/15, LEX nr 2273875 czy z dnia 24 stycznia 2018 r., I PK 310/16, LEX nr 2459716).

W rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcia wymagało zatem, czy u skarżącego pracodawcy doszło do uregulowania w umowie o pracę należności z tytułu podróży służbowych, które zaspokajałyby także ryczałt za nocleg, skoro według wiążących ustaleń Sądu Okręgowego „nie było regulaminu pracy ani żadnego innego aktu prawnego, który określałby zasady rozliczania pracownika z tytułu delegacji służbowych”. Jest to w sprawie o tyle istotne, że według przytoczonych wyżej orzeczeń regulacja tych należności także w umowie o pracę eliminowałaby konieczność odwołania się do powszechnie obowiązujących przepisów prawnych, w tym powołanych rozporządzeń wykonawczych. Tymczasem Sąd Okręgowy na podstawie ustalenia, że pracodawca nie ustanowił regulaminu pracy ani żadnej innej szczególnej regulacji w zakresie dochodzonych ryczałtów za noclegi (art. 9 § 1 k.p.), stwierdził, że w myśl art. 77⁵ § 5 k.p. powodowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 art. 77⁵ k.p. Przyznanie powodowi ryczałtu za nocleg w oparciu o powszechnie obowiązujące przepisy rozporządzeń wykonawczych, tj. w wysokości 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r., w sytuacji równoczesnego ustalenia, że w zawartych przez strony umowach o pracę przewidziano, poza wynagrodzeniem powoda, także „należne diety” z tytułu podróży służbowych, jest przedwczesne i na tym etapie postępowania nie znajduje uzasadnienia. Jak wskazano w rozważaniach dokonanych powyżej, uregulowanie należności z tytułu podróży służbowych w umowie o pracę niweluje konieczność posiłkowego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących. Innymi słowy, zawarte w umowach o pracę postanowienia dotyczące należności z tytułu podróży

służbowych wyprzedzają regulację wynikającą z prawa powszechnie obowiązującego, zwłaszcza z rozporządzeń wykonawczych.

Co więcej, podkreślenia wymaga, że w najnowszej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 28), Sąd Najwyższy przyjął, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r. Pracodawca może w aktach prawa zakładowego albo w umowie o pracę ustalić niższy ryczałt za nocleg niż wynikający z przepisów powszechnie obowiązujących. Jeżeli jednak nie ustali wysokości ryczałtu, albo wyraźnie i jednoznacznie wykluczy jego wypłatę, wówczas przed pracownikiem otwiera się droga dochodzenia ryczałtu za nocleg w wysokości wynikającej z rozporządzeń wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ k.p. W uchwale tej przesądzono jednocześnie, że sąd pracy ma prawo i obowiązek badania, czy stosowana wysokość (pułap) ryczałtu zapewnia kierowcy realną możliwość zaspokojenia potrzeb noclegowych w godnych i regenerujących warunkach nocowania. W razie stwierdzenia, że taki standard nocowania nie został zapewniony, należy rozważyć, czy pracownikowi przysługuje prawo do zapłaty dodatkowej kwoty ryczałtu za nocleg niezapewniający kierowcom należytego wypoczynku. Oznacza to, że przy ustalaniu lub miarkowaniu kwoty należnego ryczałtu za nocleg należy uwzględnić indywidualne okoliczności konkretnej sprawy, a jeżeli ściśle ustalenie wysokości żądania nie jest możliwe lub nader utrudnione, sąd ma prawo i powinien korzystać z dyspozycji art. 322 k.p.c. Już we wcześniejszym wyroku z dnia 28 marca 2017 r., II PK 28/16 (LEX nr 2323651), Sąd Najwyższy uznał, że przy ocenie roszczenia pracownika sąd ma obowiązek weryfikowania, czy postanowienie regulaminu lub umowy o pracę nie zmierza do przyznania świadczenia (świadczeń) rekompensujących podróże służbową w sposób pozorny lub symboliczny (marginalny). Ocenę tę należy odnosić do komfortu nocowania w kabinie samochodu oraz poniesionych przez pracownika wydatków postojowych (parkingowych). W wyrokach z dnia 7 lutego 2017 r., II PK 359/15 (LEX nr 2252203) oraz z dnia 30 maja 2017 r., I PK 148/16

(LEX nr 2319690), Sąd Najwyższy podzielił pogląd przedstawiony wcześniej w wyroku z dnia 17 listopada 2016 r., II PK 227/15 (LEX nr 2180093), zgodnie z którym do czasu wyraźnego uregulowania (w prawie powszechnie obowiązującym – ustawie lub rozporządzeniu) wpływu zależności innowacji techniczno – socjalnych na wysokość ryczałtów za noclegi w kabinie samochodu ciężarowego przystosowanego do noclegu, dopuszczalne jest uzależnienie wysokości ryczałtów od rodzaju wyposażenia kabiny samochodu ciężarowego według zasady: im wyższy standard zapewnianego odpoczynku, tym niższy ryczałt za nocleg. Ryczałt za nocleg przewidziany w regulacjach zakładowych bądź umowie o pracę może być zatem niższy od limitu określonego w rozporządzeniach wykonawczych. We wspomnianej uchwale z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, podniesiono, że zapatrywanie, iż weryfikacja roszczenia pracownika może odbywać się przy wykorzystaniu mechanizmu z art. 322 k.p.c., wychodzi z założenia, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. dojdzie do uregulowania spornej kwestii przez ustawodawcę (co sugerował Trybunał), a do tego czasu pracodawcy mają określać świadczenia, a sąd ma prawo weryfikować, czy ich wysokość jest adekwatna do poniesionych kosztów. Analogiczne stanowisko przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16 (LEX nr 2312474). Z kolei w wyroku z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że art. 77⁵ k.p. w § 3 k.p. ustanawia normatywną podstawę do uregulowania danej kwestii w układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest zobowiązany do ustalenia regulaminu pracy. Art. 77⁵ § 5 k.p. przewiduje, że gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. Zwrot „nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3” wskazuje na sytuację, w której zakładowe źródła prawa pracy nie regulują należności z tytułu podróży służbowej. Brak regulacji należy dekodować rodzajowo, tzn. jeżeli pracodawca ureguje jedynie kwestię diet, a pomija inne koszty podróży, to oznacza, że u pracodawcy nie ma postanowień, o których mowa w art. 77⁵ § 3 k.p., a wówczas możliwe jest sięgnięcie do przepisów

powszechnie obowiązujących. Niemniej jednak należy pamiętać, że świadczenie nazwane w wewnętrznych aktach zakładowych (w tym umowach o pracę) jako „dieta”, „ryczałt” czy „delegacja” mogą kompensować różne koszty związane z podróżą służbową takie jak dieta, czy ryczałt za nocleg (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14, LEX nr 2026878; z dnia 15 września 2015 r., II PK 248/14, LEX nr 1816556; z dnia 17 listopada 2016 r., II PK 227/15, LEX nr 2180093; z dnia 24 stycznia 2018 r., I PK 310/16). Ustalenie, co konkretnie kryje się pod pojęciem użytym w regulacjach wewnętrznych lub w umowie o pracę (które nie musi odpowiadać semantycznie pojęciu zastosowanemu w powszechnie obowiązujących aktach prawnych), wymaga sądowej wykładni odpowiednich postanowień aktów wewnętrznych oraz umowy o pracę, uwzględniającej wszystkie istotne okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., I PK 154/16, LEX nr 2353606).

Tymczasem z dotychczasowych ustaleń Sądu Okręgowego nie wynika jednoznacznie, czy przyznane powodowi w umowach o pracę „należne diety” z tytułu podróży służbowych mogły pokrywać także ryczałty za noclegi. W tej kwestii należy mieć na względzie, że jeżeli przyznane w umowie o pracę świadczenie nazwane „dieta” przekraczało wielokrotnie wysokość diety wynikającej z powszechnie obowiązujących przepisów (według art. 77⁵ § 4 k.p. postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2, co oznacza, że minimalna dieta do dnia 1 marca 2013 r. mogła wynosić 23 zł - czyli odpowiednik ok. 5-6 euro, zaś po tym dniu 30 zł - odpowiednio 7-8 euro), to część tego świadczenia mogła być potraktowana jako dieta przeznaczona na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a pozostała część stanowić pokrycie innych wydatków, w tym kosztów noclegu (choćby w postaci ryczałtu za nocleg, nawet niższego od wynikającego z § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. czy z § 16 ust. 2 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r.). Wobec tego nieuprawnione jest twierdzenie Sądów obu instancji, że należne powodowi diety w okresie objętym pozwem powinny odpowiadać kwotom diet ustalonych w

rozporządzeniach wykonawczych dla danego kraju. Rację ma także skarżący wskazując, że Sądy orzekające koncentrując się na wysokości diet ustalonych w rozporządzeniach wykonawczych nie dokonały ustaleń, czy kwoty wypłacone powodowi z tytułu „należnych diet” mogły pokrywać należności z tytułu podróży służbowych, mając również na względzie, że ryczałt za nocleg określony w aktach wewnętrznych obowiązujących u pracodawcy albo w umowie o pracę nie musi odpowiadać wysokością ryczałtom uregulowanym w rozporządzeniu z dnia 19 grudnia 2002 r. czy z dnia 29 stycznia 2013 r. przysługującym pracownikom sfery budżetowej (rządowej i samorządowej), odbywającym incydentalne podróże służbowe, a dieta nie może być jedynie niższa od diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 października 2005 r., K 36/03, OTK-A nr 9, poz. 98).

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.